Nr. 17. Piątek 21 Stycznia. Rok 1870.

KURJER KRAKOWSKI

Cena przedpłaty:	miesięcz.	kwart.
W Krakowie	90 cent.	2 złr. 50 c.
W całéj Austrji	1 złr. 15	3 „ 25 „
W Prus. i Niem.	25 srgr.	2 tal. 12 srgr.
W Belg., Włosz. i Szw.	5 fr.	12 fr.
We Francji i Anglji	6 fr.	15 fr.

Numer pojedyńczy 5 centów.
W Krakowie odnoszenie do domów 10 c. mies.
Redakcja i Administracja ul. Florjańska Nr. 355.

Wychodzi codzień prócz poniedziałków i dni poświętnych o godz. 8 rano. — Listy niefrankowane nie przyjmują się. — Reklamacje nieopieczętowane wolne są od opłaty.
Ajencje Kurjera Krakowskiego. *W Krakowie*: księgarnia J. Czecha w Rynku, *w Tarnowie*: handel P. Müldnera, *w Rzeszowie*: księg. Pellara, *w Przemyślu*: księg. braci Jeleniów, *we Lwowie*: Ajencja dzienników A. J. Piątkowskiego, księg. Seyferta i Czajkowskiego, *w Poznaniu*: księgarnia A. J. Żupańskiego, *w Wiedniu*: Haasenstein et Vogler, Wien, Neuer-Markt Nr. 16.

Cena ogłoszeń (*inseratów*).
Od wiersza drobnego druku za każdorazowe umieszczenie 4 centy.
Opłata stemplowa 30 cent. od każdego ogłoszenia za każdorazowe ogłoszenie.
Za ogłoszenia nadsyłane wprost do redakcji i płatne gotówką, stempel płaci wydawnictwo.
Inseraty przyjmuje Ż. J. Wywiałkowski, ul. św. Anny, dom dra Balko.

Przegląd polityczny.

Uzupełnienie gabinetu, a raczéj utworzenie nowego niełatwo przychodzi większości. Największą trudnością jest naturalnie skreślenie programu, gdyż pozostali na urzędach ministrowie większości widzą dobrze, że na podstawie memorjału swojego niedługo utrzymaćby się mogli. Toczą się téż ciągłe układy i narady z p. Beustem, lecz stanowczego rezultatu nie ma, a dopóki kwestja zasady rozstrzygniętą nie zostanie, wszelkie wieści o rozstrzygnięciu kwestji osób uważać należy za przedwczesne. Z mnóstwa kombinacji jakie spotykamy w dziennikach, ten tylko fakt jest niezaprzeczony, że ani na prezesa ministrów ani do pojedynczych wydziałów dotąd jeszcze nie zgodzono się na nikogo. Co do pierwszego stanowiska, na czele wszystkich list znajdnje się albo ks. Adolf Auersperg, brat prezydenta izby panów, albo minister oświecenia dr. Hasner. Mówią, że i p. Giskra ma pewne widoki w tym względzie, a z p. Kaiserfeldem traktowano.

Rozpoczęte onegdaj w radzie państwa rozprawy nad adresem mogą wielki wpływ wywrzeć na ostateczne rozwiązanie przesilenia ministerjalnego. W rozprawie adresowéj oprócz p. Grocholskiego, o którego mowie doniósł wczoraj telegram, mówić jeszcze mają przeciw projektowi bar. Tinti z polaków: hr. Wodzicki, dr. Weigel, Czerkawski, Sawczyński i ks. Guszalewicz.

Petersburskie dzienniki donoszą, że policja ujęła i aresztowała przywódcę socjalistycznego sprzysiężenia, odkrytego w zeszłym miesiącu, studenta Neczajewa. Oprócz kierowania wraz z Bakuninem owem sprzysiężeniem Neczajew jest oskarżony o zamordowanie jednego studenta moskiewskiéj akademji rolniczéj, podejrzanego o zamiar zdradzenia spiskowców.

Wiadomości polityczne.

Praga, *19 stycznia*. W niedzielę 16 b. m. odbyło się w Reichenbergu improwizowane zgromadzenie robotników, na którém przemawiał Scheu, redaktor z Wiednia, znany propagator demokratyczno-socjalnych zasad. W nocy przyaresztowano go jako oskarżonego o podburzanie robotników. Wiadomość o jego aresztowaniu rozeszła się, po mieście, przed więzieniem zebrało się mnóstwo ludu, który usiłował odbić swego trybuna z więzienia. Próby te nie udały się, policja rozpędziła robotników i przywróciła spokój. Wzburzenie między robotnikami wielkie, dziś jednak zamieszek nie ma.

Dzisiaj donoszą, że odbywając sądową rewizję w jednym domu policja wpadła na ślad szeroko rozgałęzionego socjalno-demokratycznego stowarzyszenia robotników.

FRANCJA. **Paryż**, *18 stycznia*. Wczorajszy dzień i wieczór przeszedł zupełnie spokojnie.

WŁOCHY. **Florencja**, *18 stycznia*. W Bolonji przy pogrzebie jakiegoś garybaldczyka miała miejsce wielka demonstracja republikańska. Mówcy odzywali się, że najodpowiedniejszym pomnikiem dla zmarłego byłby nagrobek ostatniego króla i ostatniego papieża, i że tylko rzeczpospolita zdolną jest ocalić Włochy.

Italia donosi, że minister skarbu Sella dopiero w drugiéj połowie lutego będzie mógł przedstawić sprawozdanie finansowe, i że dla zmniejszenia deficytu przedłoży trzy nowe pro-

---

Przewietrzanie zakładów publicznych.

(+) Czyste powietrze stanowi pierwszy naczelny warunek zdrowia i życia człowieka. Jest ono podnietą bez któréj żadna istota organiczna, czy to zwierzęca, czy też roślinna żyć nie może.

Tymczasem powietrze, którem oddychamy rzadko kiedy bywa czyste. Po miastach powietrze jest zakażone wyziewami różnego rodzaju, pochodzącemi z gnicia istot organicznych, nadto zawiera ono mnóstwo grzybków i innych zaródków istot żywych, nadzwyczaj małych, widzialnych jedynie pod drobnowidzem czyli mikroskopem. Już w r. 1630 akademicy del Cimento we Florencji przekonali się o obecności istot organicznych w powietrzu. W przeszłym roku przekonano się w Manchester, iż powietrze tego miasta w 2495 litrach czyli kwartach polskich, t. j. w ilości wyziewanej przez średniego człowieka w ciągu 10 godzin, zawiera $37\frac{1}{2}$ miljonów wspomnianych wyżéj zarodków organicznych.

Powietrze naszych mieszkań w skutek złego urządzenia domów i wychodków również bywa zanieczyszczone.

Do najpospolitszych zanieczyszczeń powietrza w izbach zamkniętych i przez ludzi zamieszkałych lub uczęszczanych należy gaz kwasu węglanego, który ustawicznie z siebie wydychamy. Inne daleko szkodliwsze dla zdrowia zanieczyszczania stanowią rozmaite utwory gazowe, wydzielane przez nasz organizm w postaci małych ilości amonjaku, różnych zawiązków węgla i siarki. Te to wyziewy nadają powietrzu kaźni więziennych i sal szpitalnych właściwą woń zwaną wonią więzienia lub szpitala. W lokalach publicznych do zanieczyszczenia powietrza przyczynia się także oświetlenie gazowe.

Tak zepsute powietrze jest prawdziwą trucizną dla ustroju ludzkiego. Każdemu wiadomo, iż powietrze zepsute przez oddech ludzki, które nazywamy pospolicie gęstem, nieznośnem, sprowadza ociężałość i ból głowy, nudności, gorączkę, a przy wysokim stopniu zakażenia sprowadzić może nawet śmierć nagłą. Ludzie skazani na ciągłe oddychanie zepsutem powietrzem, padają znów ofiarą cierpień płucnych, suchot, chorób zaraźliwych, tyfusu, odry, szkarlatyny, które bardzo prędko powstają i jeszcze prędzéj się szerzą w mieszkaniach posiadających niezdrowe powietrze.

Zakażenie powietrza szczególniéj czuć się daje w miejscach gdzie na raz dużo osób przebywa lub przemieszkuje, a więc w zakładach publicznych wszelkiego rodzaju, naprzykład w szpitalach, więzieniach, restauracjach, kawiarniach, szkołach i t. d.

Najpospolitszym środkiem oczyszczania powietrza jest przewietrzanie czyli wentylacja, polegająca na doprowadzeniu dostateczńej ilości świeżego powietrza w celu wydalenia powietrza nieprzydatnego do oddychania.

Istnieją liczne sposoby sztucznéj odnowy powietrza w przestrzeniach zamkniętych. Do

jekta, za pomocą których, jak również przez zamierzone oszczędności i podwyższenie podatków, położenie finansowe poprawi się o 70 do 80 miljonów. Nowe podatki utworzone nie będą.

Znany jenerał Pixis podał się do dymisji i objął dowództwo okrętu handlowego. Wiadomość ta zrobiła tu wielkie wrażenie.

Kronika.

Kraków *21 stycznia.* Na wczorajszem posiedzeniu Rady miejskiej przewodniczył wiceprezydent dr. Szlachtowski.

Po odczytaniu protokułu uchwala Rada wniosek naglący komisji akcyzowej przedstawiony przez dra Rydzowskiego, ażeby celem przysporzenia gminie korzyści, pieniądze z podatku akcyzowego i mytowego codzień do kasy miejskiej wpływające lokować na bieżący rachunek po 4% w gal. Banku dla handlu i przemysłu.

Następuje 3 odczyt uchwalonego projektu organizacji Magistratu, przyczem referent komisji dr. Dunajewski zwraca uwagę Rady na przepisy statutu orzekającego, że na posiedzeniach Magistratu mają radcy magistratu tylko głos stanowczy. Ustanowienie przeto referendarzy zamiast radców sprzeciwia się ustawie krajowej. Rada podziela teraz to zapatrywanie, a odwołuje dawniejszą uchwałę, ustanawia 3 posady radców Magistr. i 2 referendarzy, zamiast uchwalonych 5 posad referendarzy.

Wreszcie zatwierdza rada kontrakt zawarty w roku 1860 w przedmiocie nabycia 237 sążni kwadr. gruntu za 373 złr. celem utworzenia nowéj ulicy z Podbrzezia na plac Kupa, i uchwala sprzedać bankowi galic. dla handlu i przem. 431 sążni wału miejskiego za rogatką warszawską, a zakupić celem rozprzestrzenienia ulicy Warszawskiej 103 sążnie gruntu z jego realności Nr. 139 V. Oznaczenie jednak ceny nie przyszło do skutku z przyczyny braku kompletu.

Koniec posiedzenia o 7-méj.

* Wczoraj wybrany został członkiem rady powiatowej krakowskiej p. Adam Tański z Olszanicy.

* W poniedziałek d. 24 b. m. o godz. 8ej wieczór ks. Jasiński będzie miał w sali Postępu wykład: „Dalszy ciąg o konserwatyzmie i postępie.“

W sobotę dnia 22 b. m. w salach Postępu będzie drugi wieczór tańcujący, dla szczupłości sal tylko stowarzyszeni z rodzinami uczestniczyć mogą.

* W jednym z znanych w naszem mieście domów, akuszerka dla usypiania w nocy małego dziecka zadawała mu opjum, w skutek czego dziecię przez 3 dni było pomiędzy życiem a śmiercią, i dopiero przywołany lekarz zadaniem stosownego lekarstwa wyratował je od nieochybnéj śmierci.

* W tych dniach opuszcza Kraków (przenosząc się do swego rodzinnego miasta) powszechnie tu znany i lubiony dentysta Herman Alfons, który prócz dokładnej znajomości swej sztuki, odznaczał się szczególną pilnością i uczynnością, dlatego też nietylko od swych mniej zamożnych pacjentów, którym bezinteresownie pomocy udzielał, ale i od zamożnych jest ogólnie żałowany.

* *(Nadesłane).* W dniu onegdajszym znajdowałem się w jednym z zakładów przemysłowych tutejszych. Jakiś interesant biorąc mnie widocznie za pracującego w zakładzie, zagadnął mnie w języku, z którym nie mam zaszczytu zostawać w bliższej znajomości.

— Nie rozumiem po takiemu, — odpowiedziałem.

— Ja umiem i po polsku i po niemiecku, — odrzekł na to ów jegomość, — ale kiedy pan nie chcesz ze mną mówić po niemiecku, to ja z panem po polsku mówić nie będę.

To powiedziawszy trzasnął drzwiami i wyszedł.

Zachodzi pytanie, na co temu panu przyda się znajomość języka polskiego, kiedy nim z temi, co po niemiecku nie umieją, rozmawiać nie chce?

Gdyby wszyscy, co nie zdołają rozwiązać tego pytania chcieli dać po 25 centów na nieszczęśliwą dziatwę, o której była wzmianka w nrze 14 i 15 *Kurjera*, byt tej rodziny byłby zabezpieczonym. Nie wiem, czy kto pójdzie za moim przykładem, ale składam powyższą kwotę.

Q. X.

* W Żywcu zamek arcyksięcia Albrechta spłonął do szczętu, w nocy z 18 na 19 b. m. Całe miasto było w wielkiém niebezpieczeństwie.

* W płockiem, w Kongresówce ma się zawiązać współka, celem postawienia cukrowni.

* Jako rzadki przykład harmonji małżeńskiéj i wzajemnego wspierania się przytaczają następujący przykład: w Warszawie jeden z właścicieli dorożek mając krótki wzrok może zarabiać tylko podczas dnia, a o zmierzchu powraca do domu. Wtedy zacna jego małżonka przywdziewa na się jego płaszcz i czapkę z numerem, siada na koźle i zręcznie kierując lejcami, przysparza zysku dla wspólnego dobra.

* Przed kilku dniami jakaś kobieta w Karolinenthal pod Pragą znalazła pakiet zawierający kości ludzkie i trupią głowę, opieczętowany i przeznaczony jak widać do przesłania pocztą.

* Jak donosi *N. W. Tagblatt*, delegaci galicyjscy postanowili wydać bankiet dla hr. Alfreda Potockiego, który świeżo wystąpił z gabinetu. Polacy bawiący w Wiedniu mają wziąć udział w tej uczcie.

* Pewna baronowa mieszkająca w Wiedniu zapełniając kartę spisu ludności w rubryce „powołanie“ zapisała: „Aristokratin.“

* W miesiącu grudniu wypito w Wiedniu i okolicy 381,070 wiader piwa.

* Na odbytem niedawno nadzwyczajnem posiedzeniu akademja węgierska wybrała swoim prezydentem ministra Eötvösa, a wiceprezydentem ministra skarbu Lonyay.

* Zdolny inżynjer i były kapitan honwedów pan Franciszek Horti-Hovrath wynalazł bardzo lekką piramidę obserwacyjną, którą dwóch ludzi może łatwo z miejsca na miejsce przenosić, a w któréj, dowodzący armją wódz może zapomocą bardzo prostego przyrządu wznieść się do wysokości od 100 do 1000 (???) stóp dla obserwowania pola bitwy.

* Już dawniéj donoszono, że w kufrze wyekspedjowanym z Petersburga do Moskwy znaleziono nadpsutego trupa. Teraz już tajemnica wyjaśnioną została, było to ciało radcy dworu Sohn z Petersburga, 62 lat liczącego. Radca dworu zabłąkawszy się nocą do jakiegoś nieprzyzwoitego miejsca, został tamże okradzionym, a gdy o swoje pieniądze się dopominał wlano mu do gardła kwasu pruskiego. Jeden z współwinnych stawił się do policji i wydał sprawców zbrodni.

* Słynny malarz widoków morskich p. Ajwazowski powrócił już z Egiptu do Petersburga z niemal już ukończonym obrazem przedstawiającym wejście do kanału i Port Said.

* Na sali izby poselskiéj w Berlinie mają zaprowadzić rodzaj telegrafu do głosowania. Na trzech tarczach wystąpią w chwili głosowania 1) głosy potwierdzające, 2) głosy przeczące 3) summa głosów potwierdzających i przeczących, a to dla kontroli głosów występujących na pierwszéj i drugiéj tarczy.

Na pasku papierowym, na którym są wydrukowane nazwiska wszystkich posłów, znaczy równocześnie przyrząd obok nazwiska każdego głosującego, czy głosował potwierdzająco czy przecząco. Można ten protokuł drogą mechaniczną w krótkim czasie skopjować tyle razy ile potrzeba.

Na żądanie można za pomocą przyrządu z klapami nazwiska głosujących i głosy ich tak ukazać, aby każdy poseł wygodnie z miejsca mógł je widzieć.

Na miejscu każdego posła znajduje się wskazówka, którą poseł kluczem, innym dla każdego miejsca; nakręca na *tak* lub *nie*, według pytań przewodniczącego. Woźny zakręca korbę, przez co przyrząd elektryczny puszczany jest w ruch, i w pół minuty głosowanie oraz skrutynjum dokonane.

* Chemik Fuldmann po długich pracach i doświadczeniach doszedł wreszcie do odkrycia kompozycji, która rozpuszczona w letniéj wodzie, wywabia wszelkie plamy na jedwabiu, wełnie i bawełnie, a nadto, barwom tych materji pierwotną świeżość przywraca.

* Deputowany Raspail, o którego chorobie donosiły wczoraj telegramy, urodził się w Carpentras 29 stycznia 1794 r., w młodości zajmował się botaniką i chemją a w r. 1815 przybył do Paryża i brał udział we wszystkich ruchach i sprzysiężeniach za czasów restauracji, nie zaniedbując studjów naukowych. W cza-

---

dawniejszych przybył nowy sposób przewietrzania restauracji, kawiarni, sal szpitalnych, koncertowych i balowych, zachwalany bardzo specjalnem piśmie stowarzyszenia inżynierów niemieckich.

Sposób ten polega na następującem urządzeniu:

Obok rury od pieca lub między dwiema takiemi rurami albo kominami zakładają się w ścianie rury czyli cewy wyziewne, których otwór umieszcza się w odległości 9 cali od sufitu. Cewy te są okrągłe i mają w średnicy 6 cali. Cewy o których mowa dlatego umieszczają się w pobliżu, np. w odległości 5 cali od rur piecowych lub kominów, aby przestrzeń je rozdzielająca łatwo się ogrzewała. Ciepło udziela się cewie wyziewnéj, rozrzedza zawarte w niéj powietrze w skutek czego cewy wysysają zepsute i rozrzedzone powietrze, ktore jako lżejsze wznosi się pod sufit sali. Cewy wyziewne wyprowadzają się po nad dach budynku, do takiéj saméj wysokości co kominy, przez co powietrze przez nie wsysane wydala się na zewnątrz.

Stosownie do wielkości izby lub lokalu jak również ilości osób w nich przebywających zakłada się odpowiednia liczba cew wyziewnych. Jedna cewa wystarcza do wentylacji pokoju mającego 37 stóp długości, 20 stóp szerokości i 13 stóp wysokości, a więc dla przestrzeni 9.620 stóp sześciennych, w któréj dziennie przebywa 20 do 30 osób.

Lokale, pokoje lub izby ogrzewane piecami żelaznemi lub kaloryferami posiadają jak wiadomo bardzo suche powietrze. W takich lokalach dla wyprowadzenia zepsutego a suchego powietrza, oprócz opisanych już cew potrzeba założyć w ścianie drugi rodzaj cew, które idą od zewnątrz do wewnątrz, a to w taki sposób, iż zaczynają się na trzy cale ponad poziomem ziemi, następnie idą w murze i otwierają się w lokalu przeznaczonym do przewietrzania na wysokości stopy po nad podłogę.

W otworach tych cew prowadzących powietrze od zewnątrz, umieszczają się klapy lub inny rodzaj zamknięcia, aby zapobiedz nagłemu ochłodzeniu sali przez wpadające prądy wiatru.

W cewach wyprowadzających powietrze na zewnątrz zamknięcia są zbyteczne, gdyż wiatr przy odpowiedniem urządzeniu kominów nigdy nie wpada z góry, a przez odprowadzenie zepsutego powietrza lokale wcale się nie oziębiają.

Prosty ten sposób odpowiada wszelkim warunkom dobrej wentylacji.

W naszych zakładach publicznych wszędzie panuje zaduch nie do wytrzymania; szczególniej w izbach szkolnych czuć się daje brak świeżego powietrza, zwłaszcza teraz, podczas pory zimowéj w skutek szczelnego zamykania okien. Jak wiadomo szkoły krakowskie są ogromnie przepełnione. Dzieci formalnie więdną i schną w zepsutem powietrzu izb szkolnych, a o wentylacji wcale nie ma mowy. Szczerzebyśmy pragnęli, aby te kilka słów wpłynęło na jaką reformę pod tym względem.

sie rewolucji lipcowéj rozwinął szczególną działalność i był nawet raniony. Pisał pisemka ulotne, które założone przezeń towarzystwo „przyjaciół ludu“ rozpowszechniało. W procesie prasowym z tego powodu skazany został na 15-miesięczne więzienie. Późniéj był czynnym członkiem towarzystwa „praw człowieka.“

Z dzieł jego naukowych najsławniejszem jest: *Nowy system fizjologji roślinnéj i botaniki.*

W r. 1834 aresztowany, lecz wkrótce wypuszczony, założył dziennik demokratyczny *Reformateur*, który wkrótce pod nawałem procesów prasowych i w skutek aresztowania redaktora w sprawie zamachu Fischi'ego przestał wychodzić.

Od tego czasu Raspail oddał się cały nauce, z pewną dozą szarlatanerji. Wynalazł nowy system leczenia, w którym na wszystkie choroby przepisywał kamforę. Na téj drodze zrobił znaczny majątek.

W r. 1848 znów wystąpił na widownię polityczną. W d. 24 lutego udał się do sali obrad rządu tymczasowego wraz z tłumem ludu i zmusił członków tego rządu do natychmiastowego proklamowania rzeczypospolitéj. W trzy dni potem wydał pierwszy numer dziennika *Ami du peuple*, który z powodu podobieństwa tytułu ze słynnem pismem Marata studenci z *Quartier latin* uroczyście spalili na placu św. Michała.

Dnia 15 maja Raspail znajdował się na czele tłumów, które się wdarły do sali zgromadzenia narodowego, odczytał z trybuny petycję na korzyść polaków, któréj w skutek hałasu nie słuchano. Zamięszany w spisek Barbesa został z nim razem aresztowany i osadzony w Vincennes, a następnie skazany na 5 lat więzienia. W r. 1863 pozwolono mu udać się na wygnanie, udał się więc do Belgji, zkąd powrócił przed półrokiem za amnestją i został wybrany do ciała prawodawczego.

Najstarszy syn jego znanym jest także jako republikanin i badacz przyrody.

* Trauppmann, którego egzekucja odbyła się onegdaj rano, jeszcze na kilka chwil przed śmiercią utrzymywał, że miał wspólników. Była to, jak się zdaje i w ciągu procesu i w chwili wykonywania wyroku jedyna, jaka mu pozostawała nadzieja przedłużenia sprawy, a z nią i życia, gdyż najściślej przeprowadzone śledztwo wykazało, że wszystkich ośmiu morderstw sam dokonał i śladu wspólnictwa nigdzie nie znaleziono.

* W teatrze Gymnase w Paryżu mają wkrótce przedstawić nową komedję Dumasa syna p. t. *Affaire Clémenceau.*

* Dnia 15 b. m. w teatrze Odéon obchodzono 24 rocznicę urodzin Moliera.

* We wtorek rano o godz. 3ej dało się uczuć w Marsylji trzęsienie ziemi, które jednak nie zrządziło żadnej szkody.

* W Nicei umarł niedawno margrabia de Pach Badens, niegdyś paź Marji Antoniety, w wieku lat 103. W roku 1785 zasiadał w *Etats-généraux.*

* Nowy spis ludności we Francji naznaczony jest na rok 1871; ostatni spis był robiony w 1866 roku, według którego w samej Francji nie licząc Algieru i kolonji było 38,067,064 ludności.

* W tych dniach umarł w 80 roku życia Dawid Napier, którego nazwać można ojcem żeglugi parowej w Europie, gdyż w r. 1812 zbudował maszynę parową do pierwszego w naszej części świata parowca „The Comet“ w Glasgowie. Za tę pracę zapłacono mu wekslem, który nigdy zrealizowanym nie został. Z jego zakładu wyszło później mnóstwo okrętów, a w ich liczbie słynny „Great Eastern.“

* Według statystyk urzędowych z lipca r. z. Londyn miał ludności 3,214,707, Liwerpol 517,567, Manchester 374,993, Birmingham 369,604, Edymburg 178,970, Dublin 321,540.

Ludność dwudziestu największych miast Wielkiéj Brytanji i Irlandji wynosi 7,209,603 mieszkańców.

* W Husz w Mołdawji w nocy z d. 2 na 3 stycznia zastrzelono katolickiego księdza Luigi Giliuk. Sprawca dotychczas niewykryty.

* Przy otwarciu soboru było w Rzymie 51 kardynałów, 653 prymasów, arcybiskupów, biskupów i infułatów, 28 jenerałów zakonów, razem 762 członków. Wszystkich upoważnionych do zasiadania w soborze jest 1,044 głów.

* Wylew Nilu, który zazwyczaj jest źródłem żyzności Egiptu przybrał w tym roku tak wielkie rozmiary że stał się klęską.

Jak zapamiętają najstarsi ludzie woda nie stała tak wysoko; wezbranie poniszczyło groble, wioski, drogi żelazne, telegrafy itp. zatapiając zbiory i towary. Oceniają szkody na 200 miljonów franków.

* Oto mała próbka amerykańskiego małżeństwa, którą podaje jeden z dzienników Nowego-Yorku:

Pan Jones (wchodząc do swojéj żony.) Ależ droga Malciu któż.... któż jest ten pan?

Małżonka. To mój mąż panie.

Pan Jones. Mąż! A czémże ja jestem jeżeli się wolno spytać?

Małżonka. Byłeś pan wczoraj moim mężem; ale dziś rano wzięłam rozwód i poszłam za p. Smitha. Jestem u siebie mój panie, racz wyjść, bardzo proszę...

Kalendarz. Dziś św. Agnieszki panny męcz., jutro św. Wincentego i Anastazego.

Nabożeństwa. Jutro o godz. 9 wotywa u kks. Dominikanów.

Dnia 19 stycznia wieczorem i w nocy wicher północny mroźny. Termometr w nocy opadł na — 3.5 R., rano dnia 20 stan jego był — 3°.1 R. Barometr zwolna idzie na dół, o 6 rano tegoż dnia wysokość jego była 331'''.93.

Koncert. Onegdajszy koncert tow. „Muza“ pomimo pory karnawałowej ściągnął bardzo liczną publiczność. Sala redutowa i galerje były publicznością zapełnione. Bo też z prawdziwą przyjemnością przychodzi nam to wyrazić, że koncert wczorajszy zaliczyć musimy do najświetniejszych z tych, z jakiemi tow. „Muza“ się przed publicznością popisywało.

Program obfity i urozmaicony utworami instrumentalnemi, jako też salonowemi wykonany był tak, że nic do życzenia nie pozostawiał, a uwagę publiczności w ciągłem trzymał natężeniu.

Pierwszeństwo należy się bezwątpienia p. M. Mecenseffi, która powróciwszy z Wiednia, gdzie właśnie ukończyła naukę śpiewu, głosem dźwięcznym, giętkim, ącz może nie bardzo silnym, zentuzjamowała słuchaczy.

Odśpiewane przez p. Mecenseffi arja z „Żydówki“ i walc St. Mireckiego, przyjęte zostały rzęsistemi oklaskami.

P. Lippa b. solista orkiestry pułku ks. Wazy odegrał z wielkiem powodzeniem utwór Vieuxtemps'a p. t. „Morceaux de Salon.“

P. Kazimierz Hoffmann odegrał w towarzystwie pp. Lippy i Longwella (wiolonczelisty) parafrazę Liszta z opery Rigoletto. Wykonanie było prawdziwie eleganckie i z wielkiem poczuciem muzykalnem wykonane.

Chór z Antygony odśpiewany przez członków towarzystwa wykazał znaczne już postępy w wyrabianiu się głosów i przyjęty został hucznemi oklaskami.

Szarada.

Pierwsze wprost, a *drugie wspak*
Wszystkich bawią, gdy są w tak...t.
Połączone do koloru
Są trzy rzeczy do wyboru:
Jedna w boju,
Druga w stroju,
A trzecia owoc południa,
Co zadania nie utrudnia.

(Znaczenie wczorajszej zagadki: *Suez.* Pierwsze trafne rozwiązanie nadesłał p. C. Czesławski).

Gospodarstwo przemysł i handel.

Wiedeń *17 stycznia.* Przypędzono na dzisiejszy targ 580 węgierskich, 617 galicyjskich, a 671 krajowych wołów. Z tych zakupiono przez rzeźników wiedeńskich 1244, przez rzeźników z prowincji 467, a poza targiem 119 sztuk, nie sprzedano 38 sztuk. Ważyły od 500 do 700 ft. Płacono za sztukę od 146 złr. do 218 złr 50 c., a za cetnar od 30.50 do 33 złr.

Wrocław, *17 stycznia.* Pszenica 86 ft. 78 sgr. żyto 84 ft. 53 sgr., owies 50 ft. 31 sgr., rzepak 150 ft. btto 248 sgr., oléj lniany w miejscu $12\frac{2}{8}$ talara na kwiecień i maj $12\frac{5}{8}$ talara.

Ostatnie wiadomości.

W dalszym ciągu obrad nad adresem na wczorajszem posiedzeniu rady państwa przemawiał poseł Piotr Gross za potrzebą zmiany konstytucji, powołując się na fakt, że nawet za rządów absolutnych Galicja miała osobną kancelarję nadworną i własne sądy, co nie przeszkadzało jedności monarchji. Dalej mówca z naciskiem wykazuje, że dotychczasowe ustawy nie uwzględniają potrzeb krajów koronnych.

Kuranda przyznaje, że są w rezolucji pewne punkta na które zgodzićby się można ale programu czeskiego nie rozumie, uważa jego przeprowadzenie za niemożliwe i dążące do rozbicia Austrji.

Depesza z Paryża mówi, że Traupmann napisał w nocy list do rodziny; zawiadomiony o bliskiéj śmierci odpowiedział: „jestem gotów“ na widok gilotyny zachwiał się trochę, ale wstąpił sam na rusztowanie. Od chwili wyjścia z więzienia aż do ścięcia nie mówił ani słowa. Fałszem więc jest co doniosły dzienniki jakoby wspominał jeszcze o wspólnikach.

Praga, *19 stycznia.* Dziś ponowiły się zaburzenia w Reichenbach. Wojsko wystąpiło, jeden robotnik zabity, podobno skutkiem przypadkowego wystrzału. Wiele osób aresztowano. Zażądano więcéj wojska.

Scheu został skazany na cztery tygodnie więzienia, pozostał na wolnéj stopie i wyjechał do Wiednia.

Paryż *19 stycznia.* Raspail jest ciągle bardzo chory, lecz żyje jeszcze.

Robotnicy w Creuzot w liczbie 10,000 zaprzestali pracować.

Sztokholm, *19 stycznia.* Dziś otworzony został sejm mową tronową.

Kursa giełdy.

Kraków *dnia 20 stycznia.*

Renta srebr.	70.45	70.25	Kol. w. byd.	60.—	68.—
Losy 1860 r.	101.75	100.25	Poż. p. 1864	156.—	155.—
„ 1864 r.	—.—	—.—	„ 1866	154.—	153.—
Obl. idemn.	—.—	—.—	Srebro . .	121.—	120.—
L. zast. gal.	—.—	—.—	Dukaty . .	5.80	5.75
„ b. hypot.	—.—	—.—	Napoleony .	9.90	9.80
„ polskie .	95.—	94.—	Imperjały .	10.10	10.—
„ likwidac.	77.50	76.50	Pruski kur.	1.83	1.82
Kol. w. wied.	67.—	66.—	Ruble pap.	1.52	1.51

TELEGRAMY „KURJERA KRAKOWSKIEGO.“

Wiedeń *d. 20 stycznia godz. 6 min. 20 po poł.*

Akcje kredytowe	258.70	Akcje kol. Kar. L.	237.50
Lombardy . . .	246.90	Akc. angl.-węg. .	—.—
Losy z r. 1860 .	98.50	Akcje anglo-banku	308.75
Losy z r. 1864 .	117.70	Akcje kolei rząd. .	389.50
Akcje frnk.-austr.	105.75	Tramway . . .	142.—
Napoleony . .	9.85	Kolej półn.-wschod.	—.—

Usposobienie giełdy: stałe.

Berlin *d. 20 stycznia godz. 2 min. 10 po poł.*

Wiedeń krót. term.	$82\frac{1}{4}$	Akcje kredytowe .	142
Długi term. . . .	$81\frac{1}{2}$	Kolej zach. czeska	$100\frac{1}{2}$
Warszawa kr. ter. .	$74\frac{3}{4}$	Kolej rząd. austr.	$114\frac{1}{2}$
Banknoty rossyjsk.	$75\frac{1}{4}$	Akc. kol. Kar. L.	$97\frac{3}{4}$
Listy zastaw. pol. .	70	Lombardy . . .	$35\frac{7}{8}$
Listy likwidacyjne .	$57\frac{1}{8}$	Amerykańskie . .	$92\frac{1}{8}$
Banknoty austr. .	$82\frac{1}{4}$	Metaliki	$49\frac{1}{4}$
Losy kredytowe .	86		

Usposobienie giełdy: bardzo stałe.

Paryż *d. 20 stycznia godz. 2 min. 20 po połud.*

Renta 3% . .	73.15	Kolej rządowa . .	501
Renta włoska .	54.50	Amerykańskie . .	783
Lombardy . . .	501.		

Usposobienie giełdy: stałe.

Redaktor odpowiedzialny *Żegota Wywiałkowski.*